



Sygn. akt I UK 383/11

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 25 kwietnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Romualda Spyt (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Hajn

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z odwołania L. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.

o prawo do emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 25 kwietnia 2012 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 14 czerwca 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 26 stycznia 2011 r. zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z

dnia 27 października 2010 r. i zaliczył ubezpieczonemu L. P. okres zatrudnienia w ramach stosunku pracy od 1 sierpnia 1978 r. do 8 marca 1989 r. jako pracę w warunkach szczególnych i przyznał prawo do emerytury od 1 sierpnia 2010 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że L. P. ukończył 60 lat i udowodnił 27 lat, 6 miesięcy i 15 dni okresów składkowych i nieskładkowych, nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego i nie pozostaje w zatrudnieniu. Podkreślił, że organ rentowy zaliczył do stażu pracy wnioskodawcy w warunkach szczególnych jedynie jego okresy zatrudnienia: od 18 stycznia 1971 r. do 30 czerwca 1972 r. (na stanowisku murarza-tynkarza), od 1 lipca 1972 r. do 30 kwietnia 1973 r. (na stanowisku murarza-tynkarza), od 1 maja 1973 r. do 31 maja 1973 r. (praca w PGR na stanowisku traktorzysty), od 2 czerwca 1973 r. do 12 lipca 1978 r. – (praca w PGR K. na stanowisku kierowcy ciągnika kołowego).

Sąd Okręgowy stwierdził, że wnioskodawca od 1 sierpnia 1978 r. do 8 marca 1989 r. pracował w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej „M.” w B., początkowo jako traktorzysta ciągników głównie gąsienicowych, a następnie jako pracownik garbarni. Był członkiem Spółdzielni, do której wniósł niewielki wkład pieniężny, ale nie był jej założycielem i nie wniósł wkładu w postaci nieruchomości rolnej. Jego czas pracy często przekraczał osiem godzin. Przez ostatnie 5 lat pracy w Spółdzielni wykonywał czynności garbarza bezpośrednio przy wyprawianiu skór, co wymagało ciągłego kontaktu z chemikaliami.

Sąd Okręgowy wskazał, że wnioskodawca oraz inni zatrudnieni byli traktowani jak pracownicy. Podlegali pionowemu podporządkowaniu w systemie: brygadzysta, kierownik, prezes. Podpisywali listę obecności, a ich czas pracy wynosił 8 godzin na dobę. Wynagrodzenie było im wypłacane miesięcznie.

Na podstawie zeznań świadków - współpracowników wnioskodawcy z Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w B. – Sąd przyjął, że praca kierowcy ciągnika - w zakresie szkodliwości dla zdrowia - niczym się nie różniła od zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w charakterze kierowcy ciągnika w Państwowych Gospodarstwach Rolnych w B. i K. Uznał, że po doliczeniu do przyjętego przez organ rentowy stażu pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 7 lat, 5 miesięcy i 25 dni - dodatkowo okresu od 1 sierpnia 1978 r. do 8 marca 1989 r., tj. 10 lat i 6 miesięcy, ubezpieczony wykazał 15 lat pracy w szczególnych warunkach na dzień

1 stycznia 1999 r. Dodał przy tym, że praca w charakterze garbarza jako praca przy wykańczaniu i garbowaniu skór jest wymieniona w dziale VII, poz. 11, a praca kierowcy ciągnika i ciągnika gąsienicowego w dziale VIII, poz. 3 załącznika A do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył organ rentowy, zarzucając mu naruszenie: art. 233 § 1 k.p.c., tj. błąd w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę wydania zaskarżonego wyroku, poprzez ustalenie, że praca wykonywana przez ubezpieczonego była pracą świadczoną w ramach stosunku pracy, art. 328 § 2 k.p.c., wyrażające się brakiem wskazania okoliczności faktycznych, które spowodowały uznanie danego stosunku prawnego za stosunek pracy, a nie za stosunek członkostwa w spółdzielni, a także art. 32 i 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) oraz § 4 ust 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, poprzez ustalenie, że praca świadczona przez ubezpieczonego w okresie od 1 sierpnia 1978 r. do 8 marca 1989 r. w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej „M.” w B. była pracą świadczoną w reżimie wynikającym z art. 22 k.p., tymczasem była to praca wykonywana na rzecz spółdzielni przez jej członka i okres ten nie może być zaliczony do pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 14 czerwca 2011 r. oddalił apelację.

W uzasadnieniu Sąd drugiej instancji wskazał, że Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i trafnej ich oceny prawnej. Odnosząc się do kwestii charakteru prawnego zatrudnienia wnioskodawcy, Sąd drugiej instancji stwierdził, że ocenie podlegało to „czy wypełniał on obowiązki traktorzysty, a potem pracownika garbarni w ramach stosunku pracy na mocy Kodeksu pracy, czy też spółdzielczej umowy o pracę w rozumieniu prawa spółdzielczego”, decydujące więc w sprawie było ustalenie, w jakim istocie reżimie - pracowniczym czy spółdzielczym - wnioskodawca faktycznie realizował swoje obowiązki na rzecz

Spółdzielni. Analizując materiał dowodowy, Sąd uznał, że w relacjach ubezpieczonego z Rolniczą Spółdzielnią Produkcyjną „M.” w B. dominowały elementy stosunku pracy, o których mowa w art. 22 § 1 k.p. Wykonywał on bowiem wyznaczone i ściśle określone przez Spółdzielnię obowiązki pracownika: początkowo traktorzysty, a potem pracownika garbarni, będąc w podporządkowaniu kierowniczej roli Spółdzielni, pod nadzorem brygadzysty lub kierownika. Świadczył pracę w miejscu i w czasie wyznaczonym przez zarząd Spółdzielni. Jego czas pracy podlegał ewidencjonowaniu, codziennie podpisywał on bowiem listę obecności. W zamian Spółdzielnia jako pracodawca wypłacała mu stałe miesięczne wynagrodzenie. Pomimo członkostwa w Spółdzielni i wniesienia niewielkiego wkładu pieniężnego ubezpieczony nie był założycielem Spółdzielni i nie wniósł wkładu z nieruchomości rolnej. Ponadto nie uczestniczył w wielobranżowej działalności Spółdzielni jako jej członek, nie realizował obowiązków i uprawnień przewidzianych w ustawie z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze (jednolity tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848 ze zm.). Stąd należało przyjąć, że L. P. był zatrudniony na umowę o pracę od 1 sierpnia 1978 r. do 8 marca 1989 r. w RSP „M.” w B. i w tym okresie wykonywał - stale i w pełnym wymiarze czasu pracy - pracę w warunkach szczególnych, jako traktorzysta i pracownik garbarni w rozumieniu działu VIII, poz. 3 i działu VII, poz. 11 załącznika A do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.

Organ rentowy zaskarżył ten wyrok w całości skargą kasacyjną. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego - art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 4 ust. 1 pkt 1 i 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyznanie prawa do emerytury w stanie faktycznym, w którym ubezpieczony nie legitymował się 15-letnim stażem pracy w szczególnych warunkach.

W uzasadnieniu skarżący wskazał, że okres wykonywania pracy w charakterze członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie może zostać zaliczony do

okresu, od którego zależy nabycie prawa do wcześniejszej emerytury na podstawie art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a teza ta znajduje odpowiednie zastosowania także do emerytury z art. 184 wymienionej ustawy. W przedmiotowej sprawie stosunek członkostwa łączący ubezpieczonego z Rolniczą Spółdzielnią Produkcyjną „M.” jest bezsporny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ma usprawiedliwioną podstawę. Ze stanowiska przyjętego w zaskarżonym wyroku wynika, że Sąd Apelacyjny kwestię prawnej kwalifikacji zatrudnienia ubezpieczonego w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej „M.” analizował wychodząc z błędnego założenia, że stosunek członkostwa w tej Spółdzielni oznacza istnienie spółdzielczej umowy o pracę. Zdaje się z tego wynikać pogląd Sądu, że praca w warunkach szczególnych w ramach spółdzielczego stosunku pracy nie pozwala na jej zaliczenie do okresu uprawniającego do emerytury na podstawie art. 32 czy 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Tymczasem, stosownie do art. 2 k.p., pracownikiem jest osoba zatrudniona na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania lub spółdzielczej umowy o pracę. Gdyby zatem w istocie ubezpieczony w spornym okresie świadczył pracę na podstawie spółdzielczej umowy o pracę, to nie byłoby przeszkód, aby okres ten uznany został za pracę w warunkach szczególnych, bez potrzeby przeprowadzania analizy porównawczej sposobu wykonywania pracy w odniesieniu do stosunku pracy. Ubezpieczony byłby wtedy bez wątplenia pracownikiem w rozumieniu przywołanych wyżej przepisów ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Rzecz jednak w tym, że ustawodawca nie przewidział w rolniczej spółdzielni produkcyjnej formy zatrudnienia, występującej w spółdzielni pracy, w której stosunek pracy pomiędzy spółdzielnią a jej członkiem nawiązuje się przez spółdzielczą umowę o pracę (art. 182 § 3 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze). Inaczej rzecz ujmując, zatrudnienie członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej w tej spółdzielni wynika ze stosunku członkostwa, a nie ze spółdzielczej umowy o pracę.

Rozstrzygając przedmiotową sprawę, Sąd Apelacyjny przyjął, że członek rolniczej spółdzielni produkcyjnej wykonujący swoją pracę w reżimie ściśle takim, jaki przewidziany jest w stosunku pracy, mimo istniejącego członkostwa, wykonuje ją w ramach stosunku pracy. Taki pogląd nawiązuje do argumentacji zawartej w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2005 r., I UK 142/04 (OSNP 2005 nr 17, poz. 272). Należy zgodzić się tym, że wyłącznie formalne nawiązanie stosunku członkostwa, bez zamiaru jego faktycznej realizacji i bez możliwości korzystania z uprawnień przyznanych członkom rolniczych spółdzielni produkcyjnych na podstawie Prawa spółdzielczego, może doprowadzić do ustalenia pracowniczego charakteru zatrudnienia spółdzielcy. Byłaby to konsekwencja przyjęcia, że przystąpienie do spółdzielni miało charakter pozorny, a w rzeczywistości strony porozumiały się co do tego, że zatrudnienie będzie wykonywane na podstawie umowy o pracę (art. 83 § 1 k.c.). Natomiast wykonywanie pracy na podstawie ważnego stosunku członkostwa wyklucza kwalifikowanie jej jako stosunku pracy. Stosownie do art. 22 § 1 k.p., przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Z kolei w myśl art. 22 § 1¹ k.p. zatrudnienie w warunkach określonych w § 1 jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy. Zatrudnienie wynikające stosunku członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie odpowiada warunkom opisanym w art. 22 § 1 k.p., bowiem z jego istoty wynikają prawa i obowiązki niewystępujące w stosunku pracy, a wynikające z art. 18 Prawa spółdzielczego, np. prawo do uczestniczenia w walnym zgromadzeniu lub zebraniu grupy członkowskiej, do wybierania i bycia wybieranym do organów spółdzielni, do udziału w nadwyżce bilansowej, do świadczeń spółdzielni w zakresie jej statutowej działalności oraz prawo do zaskarżania uchwał walnego zgromadzenia spółdzielni (art. 42 § 4 Prawa spółdzielczego), obowiązek wniesienia wkładu (art. 152 Prawa spółdzielczego). Potwierdził to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 grudnia 2009 r., I UK 186/09 (OSNP 2011 nr 13-14, poz. 189), stwierdzając, że prawa i obowiązki członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych są uregulowane w odmienny sposób

praw i obowiązków pracowniczych. Przy czym wyraźnie trzeba zaznaczyć, że niekorzystanie przez spółdzielcę z przysługujących mu praw nie oznacza, że nie kształtują one treści stosunku prawnego łączącego go ze spółdzielnią.

Niektóre prawa i obowiązki związane z wykonywaniem pracy członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej mogą być podobne lub identyczne jak wynikające z zatrudnienia pracowniczego. Z istoty członkostwa wynika obowiązek członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej zespolonego działania przy prowadzeniu wspólnego gospodarstwa rolnego oraz działalności na rzecz indywidualnych gospodarstw rolnych członków (art. 138 Prawa spółdzielczego) w ramach ustalonej w spółdzielni organizacji pracy - wymaganej i niezbędnej wobec wieloosobowego składu spółdzielni. Ustalone zasady kooperacji mogą zatem przypominać wykonywanie pracy pod kierownictwem w określonym miejscu i czasie, ale podporządkowanie spółdzielcy regułem wynikającym z tej organizacji pracy jest właśnie immanentną cechą stosunku członkostwa. Podkreślenia wymaga też, że to ustawodawca wybrał dla członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej inną podstawę zatrudnienia niż umowa o pracę. W art. 155 § 1 Prawa spółdzielczego stwierdza się, że zdolny do pracy członek tej spółdzielni ma prawo i obowiązek pracować w spółdzielni w rozmiarze ustalonym corocznie przez zarząd, stosownie do potrzeb wynikających z planu działalności gospodarczej spółdzielni. Zgodnie z art. 156 § 1 ustawy, oprócz członków spółdzielnia może zatrudniać także ich domowników. Natomiast zatrudnienie osób niebędących członkami spółdzielni jest regulowane w art. 157 ustawy. Przepis ten stanowi, że spółdzielnia poza członkami i domownikami może zatrudniać stosownie do swoich potrzeb również inne osoby na podstawie umowy o pracę lub na podstawie innego stosunku prawnego, którego przedmiotem jest świadczenie pracy. Uprzednio obowiązująca ustawa z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach (Dz.U. Nr 12, poz. 61 ze zm.) w art. 113 stanowiła, że zdolny do pracy członek spółdzielni produkcyjnej ma prawo i obowiązek pracować w spółdzielni w zakresie ustalonym przez statut lub uchwałę walnego zgromadzenia. Przy pracach stanowiących zasadniczy przedmiot działalności gospodarczej, jak również w prowadzonych przez spółdzielnię zakładach przetwórczych i usługowych mogą być zatrudnieni oprócz członków także ich domownicy, inne zaś osoby jedynie dorywczo dla zapobieżenia stratom

gospodarczym (art. 114 § 1). Spółdzielnia może zatrudniać czasowo lub na stałe osoby niebędące członkami ani domownikami członków przy wykonywaniu prac wymagających szczególnych kwalifikacji, jakich członkowie nie posiadają (art. 114 § 2). Z przepisów tych wyraźnie wynika wykluczenie umowy o pracę jako podstawy zatrudnienia spółdzielcy w rolniczej spółdzielni produkcyjnej (por. także uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 1988 r., III CZP 32/88, OSNC 1989 nr 10, poz. 152; wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 20 marca 2003 r., II SA/Łd 2276/01, Prawo Pracy 2003 nr 9, s. 42; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 sierpnia 2005 r., I UK 312/04, LEX nr 989238 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2009 r., I UK 115/09, LEX nr 558571). Choć niektóre prawa i obowiązki związane z wykonywaniem pracy członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej mogą być podobne lub identyczne jak wynikające z zatrudnienia pracowniczego, to z woli ustawodawcy członek rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie może świadczyć pracy na podstawie umowy o pracę.

Przenosząc te uwagi na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, że ustalenie, iż w relacjach ubezpieczonego z Rolniczą Spółdzielnią Produkcyjną „M.” w B. dominowały te elementy stosunku pracy, które jednocześnie stanowią cechę charakterystyczną stosunku członkostwa, nie jest wystarczające do ustalenia istnienia stosunku pracy i w konsekwencji przyjęcia, że L. P. był pracownikiem Spółdzielni w spornym okresie. Co więcej, ustalenie, że ubezpieczony obowiązany był do wniesienia wkładu, potwierdza dodatkowe elementy stosunku prawnego charakterystyczne dla członkostwa w spółdzielni i niewynikające z treści art. 22 § 1 k.p.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na mocy art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.